

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P. M.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 lipca 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 lipca 2017 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt IV K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 lipca 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 listopada 2016 r., wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej rażące naruszenie przepisów postępowania - art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez odbiegające od rzetelnej oceny ustosunkowanie się do zarzutów apelacji, opierające się zasadniczo na stwierdzeniu, że dostrzeżone przez autora apelacji mankamenty zeznań pokrzywdzonej dotyczą okoliczności drugorzędnych bądź pobocznych i nie mają one wpływu na ocenę jej zeznań, podczas gdy zaprezentowane w środku odwoławczym różnice w zeznaniach pokrzywdzonej dotyczą okoliczności istotnych

z punktu widzenia oceny tych zeznań jako całości (np. kwestia pozycji, kwestia wytrysku), co miało istotny wpływ na treść wyroku, albowiem prawidłowe ustosunkowanie się do zarzutów apelacji poprzedzone musiałoby być wyrokiem uniewinniającym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegała oddaleniu na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest „atakowanie” w nadzwyczajnym środku zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszoinstancyjnego. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem ponowna kontrola orzeczenia sądu *meriti*, a więc rozpoznawanie kolejny raz zarzutów stawianych temu rozstrzygnięciu. Powyższe uwagi wydają się niezbędne wobec charakteru zarzutów podniesionych w niniejszej kasacji.

Skarżący w swej skardze domaga się w istocie przeprowadzenia ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy, co jest jednak niedopuszczalne. Wszystkie podnoszone obecnie przez obronę kwestie były już bowiem przedmiotem dogłębnej analizy dokonanej zarówno przez Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Dotyczy to tak pozycji, w jakich skazany doprowadził do obcowania płciowego z małoletnią pokrzywdzoną, powodów braku stawienia ze strony pokrzywdzonej silniejszego oporu względem działań sprawcy, czy okoliczności związanych z jego wytryskiem. Trafnie wywiódł również Sąd Apelacyjny, że dostrzeżonych drobnych nieścisłości w relacjach N. R. odnoszących

się do momentu, w którym w mieszkaniu skazanego pokrzywdzona miała prosić koleżankę o pilnowanie jej piwa, a także która z dziewcząt włączyła nagranie muzyczne, które stało się źródłem wspomnień małoletniej związanych z jej byłym chłopakiem oraz kiedy dokładnie dziewczynka opowiedziała koleżance o tym, co zaszło między nią a skazanym, nie można było uznać za istotne na tyle, by stanowić mogły podstawę do odmówienia jej waloru wiarygodności w zakresie relacji dotyczących przebiegu zgwałcenia jej przez P. M.. Sądy orzekające miały na uwadze całokształt wypowiedzi pokrzywdzonej i właściwie oceniły jej zeznania. Uwagi kasacji, sprowadzające się właściwie do zaprezentowania odmiennego stanowiska niż przyjęły Sądy pierwszej i drugiej instancji, nie mogą przekonywać o zasadności zarzutów tej skargi i wadliwości oceny zeznań pokrzywdzonej. Nie podważają one w żadnym razie trafności przypisania skazanemu zarzucanego mu przestępstwa, jako że są to w istocie okoliczności poboczne.

Skoro zatem Sąd odwoławczy prawidłowo i obszernie odniósł się do podnoszonych w apelacji zarzutów, o czym przekonuje sporządzone uzasadnienie, to nie doszło w toku kontroli instancyjnej do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Wniesiona kasacja jedynie w bezzasadny sposób polemizuje z zaprezentowanymi przez Sąd Apelacyjny rozważaniami. Skarga ta stanowi więc w istocie jedynie wyraz niezadowolenia jej autora z kierunku rozstrzygnięcia, a jako taka nie mogła okazać się skuteczna.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.